

№ 17.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Wincentego.  
Czw. Zastłubiny NMP.  
Piąt. św. Tymoteusza.  
Sob. Nawr. św. Pawła.  
Niedz. św. Polikarpa B.  
Pon. św. Jana Złot.  
Wt. św. Agnieszki Objaw.  
Wschód słońca godz. 7 m. 59  
Zachód słońca godz. 4 m. 24  
Długość dnia godz. 8 m. 25  
Przybyło słońca godz. 0 m. 51

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 3.

Telefonu № 595

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 22 stycznia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

Telefon 15-04.

Największa atrakcyja w świecie.

## MARION

Ceny miejsce zwyczajne.

Od dziś zmiana programu.

10 pierwszorzędných atrakcyjnych numerów.

Passe-partout nieważne.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj we środę  
Jutro we czwartek

„Tajemnicza postać” Jerome  
„Potęga ciemnoty” Tolstoja

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych  
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

## Sklep Galanteryi

### Damskiej i Męskiej.

Dla Pań: eleganckie bluzki, gorsety, żakety, bielizna, kaitaniki wełniane, trykoty, rękawiczki, wybór fartuchów, pończochy i t. d.

Dla Panów: WYBÓR KRAWATÓW; kołnierzyki, mankiety, bielizna, rękawiczki, skarpetki. Ciąpa bielizna

Z poważaniem

Wł. Janiszewska.

Ulica Przejazd № 16

(vis à vis placu „Cyklistów”).

## Rosya i Mongolia.

Wobec ciekawych wieści, nadchodzących z Dalekiego Wschodu, nie od rzeczy będzie przytoczyć choćby z „Nowoję Wremia” wywiad, jaki miał współpracownik tego pisma z głównym przedstawicielem nadzwyczajnego poselstwa mongolskiego—ks. Cin, Van-Chan-do-Dordzi.

Według słów korespondenta ks. Chando oznajmił mi, że głównym celem przybycia deputacji było podziękowanie Monarsze rosyjskiej za życzliwy stosunek do Mongolii i pomoc moralną. Następnie chodzi o wzmożenie węzłów sympatii, wiążących Mongolię z Rosją, oraz otrzymanie od Rosyi broni dla wojsk mongolskich i instrumentów wojskowych.

Są też inne, niemniej ważne kwestye, któ-

re omawiałem z p. S. D. Sazonowem. My chcemy spokojnie się rozwijać pod opieką Rosyi.

Musimy podnieść oświatę ludową, przemysł i handel. Niezbędne jest przeprowadzenie kolei z Urgi do Kiachty, oraz dróg handlowych i szos, przedewszystkiem do Ulasutaju i innych kresów i zaprowadzenie komunikacji telegraficznej w całej Mongolii. We wszystkich tych sprawach p. Sazonow obiecał nam pomoc rządu rosyjskiego.

W sprawie otwarcia niezbędnego dla nas banku p. Sazonow powołał się na brak pełnomocnictw, wobec czego zwrócimy się z tem do p. W. M. Kokowcowa, prosząc go o utworzenie banku w Mongolii i przysłanie nam radcy finansowego. Wogóle postanowiliśmy poważnie zająć się uporządkowaniem naszej gospodarki finansowej oraz rozwojem handlu z Rosją. W tym celu podnieśliśmy już ceny towarów chińskich, obłożywszy je cłem, ponieważ w ten tylko sposób możemy osłabić zależność ekonomiczną od Chin i wyprzeć ich towary w celu zastąpienia ich rosyjskimi. Ludność nasza nie skarży się na podrożenie towarów, mongołowie bowiem dokładnie zdają sobie sprawę z wielkiego celu, do jakiego dążymy.

Obecnie kupcy rosyjscy mają otwarty wstęp w głąb kraju. Mamy przecież ajmaki całe, jak na przykład Ceaen-chanowski i Szilingowski, gdzie niema ani jednego handlu rosyjskiego“.

## Prezydenci 3-iej Rzeczypospolitej.

Trzecia Rzeczpospolita istnieje 42 lata; wybory odbyły się po raz dziesiąty, pomimo, że okres prezydentury trwa lat 7, gdyż dopiero dwaj ostatni prezydenci Loubet i Fallieres przebyli na swym urzędzie pełny okres siedmioletni.

Wybory prezydenta we Francyi odbywają się zwykle w okolicznościach krytycznych. Rzeczpospolita wciąż jeszcze znajduje się w fazie wewnętrznej fermentu. Wybór Poincarego oznacza rozpoczęcie czwartego okresu w rozwoju stosunków politycznych.

Pierwszy obejmuje prezydenturę Thiers'a i Mac-Mahona. Po katastrofie cesarskiej Zgromadzenie narodowe w Bordeaux przyjęło—tylko jednym głosem większości—ustrój republikański,

jako przejściowy, gdyż wskutek rozbitcia się większości monarchicznej na trzy odłamy: zwolenników Burbonów, Orleanów i Bonapartych, niewiadomo było, jaką monarchię należy utworzyć. Dlatego Zgromadzenie powierzyło prezydenturę, a zarazem prezesurę gabinetu konserwatywnemu republikanowi Thiersowi, którego zadaniem było przygotowanie gruntu dla restauracji monarchicznej przez zaprowadzenie ładu w kraju.

Po dwóch latach złożył Thiers swój urząd, a wybrany przez Zgromadzenie narodowe, w większości monarchiczne, marszałek Mac Mahon dość jawnie wbrew konstytucyi dążył do przywrócenia monarchicznej formy rządu. Przeciwno tym nielegalnym usiłowaniom powstała opinia kraju; wybory odbyte na zasadzie nowej ordynacyi dały większość w izbie republikanom i zmusiły Mac Mahona, który nie mógł się zdobyć na zamach stanu, do rezygnacyi w r. 1879.

Odtąd ugruntowały się we Francyi rządy republikańskie. Grevy wybrany jednomyślnie przez blok republikański, w uznaniu jego uczciwości politycznej i bezpartyjności, powołano go po 7 latach ponownie na prezydenta, lecz w dwa lata potem Grevy wycofał się z życia politycznego wskutek skandalicznego kupczenia orderami przez jego zięcia.

Jedność republikańska nie trwała długo. Wytworzyły się prądy radykalny i umiarkowany, które w tym drugim okresie walczyły o władzę. Wybory po ustąpieniu Grevy'ego odbyły się wśród niesłychanego podniecenia partyjnego. Postanowiono nie dopuścić do prezydentury najwybitniejszego polityka Ferry'ego, który miał nieostrożność wyrazić się: „niebezpieczeństwo nie jest już na prawicy, lecz na lewicy“. Temu zawdzięczał swój wybór Sadi Carnot, zresztą umiarkowany republikanin, którego atutem głównym było głośne nazwisko republikańskie.

Takież tradycje arystokratyczno-republikańskie reprezentował Casimir-Perier, wybrany znakomitą większością głosów umiarkowanych przeciwko kandydatowi radykalnemu Brissonowi. Casimir Perier tylko pół roku wytrwał na stanowisku. Powody ustąpienia wyłożył w orędziu do parlamentu w r. 1899. Prezes ministrów Charles Dupuy okazywał mu takie lekceważenie że prezydent nie był informowany o najważniejszych wypadkach zewnętrznych i wewnętrznych, jak na przykład o sprawie Dreyfusa.

Nowe wybory były ostatniem starciem między kandydatami umiarkowanych: Faurem i Waldeck-Rousseau, który zrezygnował po pierwszym głosowaniu na korzyść pierwszego, a wodzem radykalistów Brissonem, który tym razem uzyskał jęz pokazną liczbę głosów. Faure rozpo-

# 100 zajęcy do sprzedania u B. PATZEROWEJ

Łódź, Mikołajowska № 31. Telef. 24-10. 207

czyna „dynastyę”. Ironia losu chciała, że właśnie ów garbarz, a potem średnio zamożny kupiec urządzał najświetniejsze przyjęcia dla panujących i tryumfalnie witany był w Petersburgu.

Nagła zagadkowa śmierć Faure'a w r. 1899 spowodowała wybory w okresie niesłychanego podniecenia z powodu sprawy Dreyfusa. Radykałiści od r. 1898 posiadli większość w parlamencie. Pod hasłem walki z dyktaturą dowódców armii powstał blok socjalistów, radykałistów i części umiarkowanych.

Przeprowadził on po raz pierwszy kandydaturę radykalną prezesa senatu Loubeta znaczną większością przeciwko Melinowi, kandydatowi zjednoczonych grup, występujących w obronę armii i wrogów Dreyfusa. Za jego „rządów” załatwiał naprzód gabinet Waldeck-Rousseau rewizję procesu Dreyfusa, potem gabinet Combesa przeprowadził słynne prawodawstwo antyklerykalne. Był to okres świetności partii radykalnej. Zwycięstwo jej przy nowych wyborach było zapewnione. Fallieres pokonał z łatwością swego przeciwnika Doumera. Ale za jego prezydentury skończył się ten trzeci okres panowania radykalizmu. Radykalizm wystrzelił swoje naboże — walka z „klerykalizmem” stała się bronią użytą. Nie miał czem pociągnąć masy, nie umiał dać sobie rady z wyłaniającymi się zagadnieniami: prawodawstwem społecznym, reformą podatkową, przystosowaniem sił militarnych Francji do jej stanowiska w Europie i jej zadań kolonialnych, reformą wyborczą.

Samo poruszenie tych zagadnień wywołało zamieszanie i rozkład w partii radykalnej. Zwłaszcza reforma wyborcza, popularna w kraju, a zwalczana przez radykałistów, jako zagrażająca ich panowaniu, stała się początkiem końca rządzącego stronnictwa. Również niewątpliwe podniesienie się uczuć narodowych i popularności armii przyczyniło się do podważenia ich wpływów. Zebranie stronnictw republikańskich w przeddzień wyborów było ostatnią próbą ratowania przewagi radykalizmu.

Próżno jednak wodzowie jego, Combes i Clémenceau, usiłowali zmusić Poincaré'go do zrzeczenia się kandydatury na rzecz rywala, który otrzymał na tym konwentyklu kilka głosów większości. Rywal ów, Pams, odznacza się tylko wielką fortuną; Francja jednak widocznie ma dosyć malowanych prezydentów, przedstawicieli przeciętności mieszczańskiej. Poincaré nie uląkł się zarzutu, że wyszedł przy poparciu głosów antyrepublikańskich — konserwatywnych i socjalistycznych.

Można twierdzić, że rozpoczyna on nowy okres w życiu wewnętrznym Francji, okres skupienia się wszystkich sił społecznych, dążących do uzdrowienia tego życia, okres „reakcji” przeciwko polityce Combesa, Pellétana i André'go. Stronnictwo radykalne, które czyniło wszelkie wysiłki, aby nie dopuścić do prezydentury Poincaré'go, zwolennika reformy wyborczej, jednostki energicznej, która zapewne nie zechce być manekinem od obchodów urzędowych, raz jeszcze stwierdziło swe bankructwo. Już gabinet Poincaré'go był klęską tego obozu, świadectwem, że nie posiada on ludzi wybitnych. Wybory, podczas których radykałiści nie mogli wysunąć poważnej kandydatury, przypieczętowały fakt upadku. Poincaré nie powoła do utworzenia gabinetu zwolenników Combes'a i Clémenceau. Dowiódł już dawniej, że bez nich obejść się można.

## Ciekawy program polityczny.

Cały ostatni zeszyt, 34 stronicowe białego druku w tygodniku „Zukunft”, redagowanym przez znanego Maksymiliana Hardena, zajmuje artykuł pod tytułem „Epiphania”, rozstrząsający sprawy bałkańskie.

Zaczyna się od zaznaczenia, że trzy najważniejsze wypadki, zaszły w r. 1912, były; zniszczenie potęgi tureckiej w Europie, wzmocnienie floty angielskiej skutkiem, uchwały osad angiel-

skich, ażeby dla podniesienia wielkobrańskiejszej potęgi morskiej zbudować nowe morskie obrzyny i wzamian zyskać głosy w parlamencie angielskim, a tym sposobem scenem ować silniej jednolitość wielkiego państwa, wreszcie ujawnienie dążności Anglików, żeby dalszy rozrost Niemiec otamnować przez wzmocnienie żywiołu słowiańskiego. Są to wszystko owoce na jednym i tym samym pnieniu wyrosłe.

Następuje obszerna historia wytworzenia się niedługo państwa bułgarskiego, zmiennych kolejąk walk jego z państwem wschodnio-rzymskim, czyli z cesarstwem Bizantyjskim, wreszcie ostatecznego upadku pod ciosami Turków, którzy opanowali cały półwysep Bałkański.

Mniej szczegółowo i dość chaotycznie (— zwykły sposób pisania Hardena) opowiedziane są walki Turcji z Rosją, stosunki Rosji z państwami zachodnio-europejskimi, rozpoczęte traktatem Rosji z Austrią, zawartym w r. 1490, który w przekładzie dosłownym tak brzmi;

„Z Bożej woli i własnej chęci My, Iwan, z Bożej łaski władca państwa Rosyjskiego, pan Włodzimierz, Moskwy, Nowogrodu, Pskowa, Jugoryi, Wiatki, Permu, Kazania, z Naszym Bratem Maksymilianem, królem rzymskim, księciem austriackim, burgundzkim, lotaryńskim, styryjskim, karyntyjskim, umówiliśmy się, aby nazawsze żyć w zgodnej miłości i pomagać sobie wzajemnie w każdym niebezpieczeństwie. Gdyby król polski i jego dzieci kiedykolwiek chcieli z Tobą wojować o Węgry, Twoje dziedzictwo, to zawiadomij Nas o tem, a My pomożemy Ci z całego serca, chętnie, bez obłudy. Kiedy My powziemiemy zamiary na Wielkie Księstwo Kijowskie i na inne dzielnice, teraz opanowane przez Litwę, to My Ciebie o tem zawiadomimy i Ty dasz nam pomoc szczerze, nieobłudnie. Także i bez zawiadomienia, na które niezawsze czasu starczy, winniśmy sobie wzajemnie i niezwłocznie pomagać. Dla posłów i kupców są kraje obu koroń otwarte na rozszczęplenie!”

Idzie dalej wykazanie wielu grubych błędów popełnionych przez Kiderlen-Waechtera, świeżo zmarłego kierownika polityki zagranicznej Niemiec, który, między innymi, nie umiał przewidzieć straszliwego upadku Turcji i nie zapobiegł wojnie związkowców z Turcją, chociaż — zdaniem Hardena — było to w jego mocy. Wystarczyło za pośrednictwem swoich posłów nakazać spokój czterem państwom, sprzymierzonym przeciwko Turcji.

Czy nie myli się pan Harden, tak oceniając położenie — zamało mamy danych, ażeby o tem wyrokować stanowczo. Jednakże możliwość taka wydaje nam się co najmniej wątpliwą. Za sprzymierzeńcami bałkańskimi stało trójporozumienie, w którym przecież i Anglia odgrywała rolę niepoślednią, ta Anglia dotychczas niedostępna dla armat Kruppa i dla wszystkich razem dreadnoughtów niemieckich, austriackich i włoskich, zdolna je owszem zniszczyć, nie pozwalając im złączyć się razem, a następnie zagrozić wszystkim zamorskim koloniom niemieckim, a wiadomo, ile cesarz Wilhelm i kupcy niemieccy nadziei na nich oparli. Tunis, który włosi kosztem ogromnych ofiar zdobyli świeżo, mógłby także wymknąć się z ich ręki. Słowem — próby przeciwstawienia się trójprzymierzom zamoram trójporozumienia wcale nieponętnie się przedstawiają — zwłaszcza dla Niemców i Włochów.

Artykuł kończy się projektem zupełnej zmiany kierunku polityki prusko-austriackiej.

Zamiast naprzekór stawiać państwowcom bałkańskim, dopomóż im, wzajem pozyskać ich przyjaźń, ich wdzięczność, zawrzeć z nimi korzystne traktaty, umocnić tam swoje wpływy, a tym sposobem wyrwać je ze sfery wpływów rosyjskich i słowiańskich przeciwstawiać słowianom.

Projekt wspaniały, echt — pruski. Tylko czy ziszczałny?

S. R.

## Rewizja sądu nad Sokratesem?

Już 2312 lat czeka Sokrates na rehabilitację. Skazany w roku 399 przed Narodzeniem Chrystusa na śmierć przez obywatelską ławę sędziów w Atenach, nie został dotąd uwolniony od zarzutu bluźnierstwa przeciw bogom i demoralizowania młodzieży.

Oskarżycielami jego byli wówczas; poeta Meletos, socjalistyczny mówca Lykon i garbarz Anytos.

Demokracja ateńska, wypędziwszy 30 tyranów od razu dała próbę swej mądrości i sprawiedliwości; zakazała Sokratesowi nauczać za darmo na miejscach publicznych. Sokrates był zbyt prawy, zbyt konsekwentny w cnocie, a może trochę naprawdę skłaniał się do monoteizmu, stał się przeto niewygodnym dla blagierów i demagogów, rządzących Atenami. Gdy zaś nie chciał ani iść na wygnanie, ani milczeć, przelo małą większością głosów skazano go na śmierć. Mędrzec nie chciał uciekać, bo jako dobry obywatel, był zawsze posłuszny prawu. Musiał więc wypić cykuta...

I przeszło 2000 lat upłynęło, a z Sokratesa nie zdjęto jeszcze wyroku. Aż przypomniał sobie obecnie adwokat ateński Paradopeulos, że przeciw Grecy nowożytna powinna naprawić błąd starej Hellady. Zdaniem adwokata, wyrok na Sokratesa był złamaniem ustawy, był zemstą ludu, który nienawidził nieustraszonego karciciele występków demokracji. Trzeba Sokratesa zrehabilitować.

P. Paradopeulos wniósł do Sądu Najwyższego w Atenach podanie o rewizję procesu.

Wprawdzie wyrok uległ przedawnieniu, atoli wyższe względy przemawiają za rewizją, przede wszystkim zaś honor narodowy greków, do których zaliczał się przecież i wielki syn Sofroniska. Powinno się oddać Sokratesa napowrót na ławę przysięgłych i według wszelkich formalności proces przeprowadzić.

Sąd najwyższy podanie o rewizję odrzucił. Zdaniem Trybunału Sokrates został przez historię zupełnie do czci przywrócony i cały świat czci w nim dzisiaj męczennika i apostoła cnoty. Wyroku na papierze nie potrzeba.

Szkoda jednak, że do interesującej rozprawy nie przyjdzie. Pierwszy proces Sokratesa był wielką w dziejach Grecji i ludzkości sensacją. Cały świat naukowy grecki brał żywy udział w procesie. Platon i Ksenofont uwiecznili go w swych pismach. „Apologia”, „Kryton” i „Fidon” pozostaną nieszmeralnie sławnymi sprawozdaniami z procesu.

## Z magistratu.

Wczoraj, o godzinie 6-ej wieczorem, w magistracie łódzkim odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. W. Pieńkowskiego posiedzenie radnych ze współudziałem radcy prawnego adwokata przys. p. A. Raubala oraz przedstawicieli teraźniejszego i świeżo zorganizowanego konsorcjum, ubiegającego się o dzierżawę gazowni miejskiej i budowę nowej. Ze strony dotychczasowego konsorcjum obecni byli pp.: Gajewicz, Eisenbraun, Daube, D. Lande, T. Meyerhoff i Z. Rychter, ze strony nowego p. Dawid Tempel.

Rozważano podanie członków nowego konsorcjum, które wyraziło gotowość płacenia więcej od teraźniejszego o 4,000 rubli rocznie, t. j. rb. 147,000 tenuty dzierżawnej, zastrzegając, aby nowa koncesja wydana była na lat 30. Z wydzierżawieniem bowiem starej związana jest sprawa budowy nowej gazowni, którą nowe konsorcjum gotowe wnieść własnym kosztem. Ponieważ koszt robót obliczono na 1 i pół miliona rubli, przeto dla zamortyzowania wyłożonego kapitału trzeba dłuższego okresu czasu. Gubernator piotrkowski, któremu przedstawiono tę sprawę, nie zgadza się jednak na udzielenie koncesji na lat 30. Zdaniem jego koncesja nie powinna trwać dłużej niż lat 10 i po wyekspirowaniu kontraktu może być odnawiana.

Co się tyczy dotychczasowego konsorcjum, to w myśl obowiązującego kontraktu z miastem, za lat 5 kończy się termin eksploatacji przedsiębiorstwa. Po wyekspirowaniu tego terminu konsorcjum to chętnieby płaciło za dzierżawę gazowni zaofiarowaną przez nową spółkę sumę t. j. rb. 147,000 rocznie.

O budowie jednak drugiej gazowni na razie nie może być mowy, gdyż nie opłaciłoby się na pięcioletni okres gospodarki wyłożyć półtora miliona rubli.

Wogóle więc sprawa dalszej eksploatacji starej i budowy nowej gazowni na razie zostaje nie rozwiązana.



Ponieważ obliczono, że budowa nowej gazowni trwać będzie około trzech lat, a wymówienie kontraktu, według prawa, musi nastąpić rok naprzód, — przeto magistrat w wczorajszym posiedzeniu uchwalił, aby rozstrzygnięcie sprawy dalszej eksploatacji odłożyć do 1/14 kwietnia r. b.

Utrzymają się przy dzierżawie drogą konkurencyi ci, którzy przedstawiają jaknajkorzystniejsze warunki dla miasta.

Następnie rozpatrywano podania różnych instytucyj o przyznanie zasiłków pieniężnych z funduszu kasy miejskiej.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wydać jednorazowy zasiłek w sumie 25,000 rb. na rozszerzenie gmachu przytułku starców i kalek pod egidą chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności; przyznano stałe subsydia: szpitalowi dziecięcemu imienia Anny Maryi po rb. 4,000 rocznie; zakładowi dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce po rb. 2,500 rocznie; komitetowi przytułku położniczego na utrzymanie dwóch nowych przytułków po rb. 3,000 rocznie.

Towarzystwo szerzenia średniego wykształcenia handlowego, posiadające szkołę z prawami, zależną od ministerjum handlu i przemysłu wniosło przed kilku miesiącami prośbę do ministerjum o pomoc materialną w celu umożliwienia budowy własnego gmachu szkoły.

Ministerjum odpowiedziało, że zgadza się na udzielenie bezprocentowej pożyczki w sumie 150 tys. rb. na spłatę w ciągu lat 20, o ile Towarzystwo zapewniony będzie miało bezpłatny plac od miasta.

Plac taki upatrzyło Tow. na rogu Południowej i Targowej i zarząd Towarzystwa wniosł odpowiednie podanie do magistratu.

Na wczorajszym posiedzeniu radni magistratu, z uwagi, że plac ten przeznaczono poprzednio już na inny użytek — postanowili zamiast w naturze, wyasygnować na kupno placu pod budowę szkoły w innym miejscu 30,000 rb.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 9-ej wieczorem. (a)

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jarosława. Jutro Wróciława.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Klub kawalerów”, komedia Bałuckiego (z p. Gromnicką w roli Jadwigi). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Mezaliars” Bernarda Shawa. (Premiera). Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Tajemnicza postać” Jerome’a. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Potęga ciemnoty” Tolstoja. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś zebr. Komitetu obywatelskiego dla niesienia pomocy robotnikom, pozbawionym pracy (w sali majstrów tkackich).—Og. zebr. felczerów (Konstantynowska 5) o g. 9 w.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wlec.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 w.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wlec.; w niedziele i święta od 1—5 po poł.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wlec. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA

(x) Ze szkolnictwa. W „Praw. Wiestn.” ogłoszono rozkaz Najwyższy o dokonaniu w ciągu stycznia i lutego st. st. 1913 r. we właściwych zakładach naukowych pod zarządem ministerjum oświaty egzaminów według programu dla ochotników dawnego drugiego rzędu oraz o przedłużeniu terminu na r. 1913 wydawania atestatów, stwierdzających znajomość nauk wymaganych przez rzeczony programy.

(a) W sprawie wykupywania weksli. Na podanie łódzkiego komitetu giełdowego w sprawie przedłużenia o godzinę terminu wykupywania weksli z banków (zamiast o godz. 3, dopiero o godz. 4) prezes sądu okręgowego piotrkowskiego, p. Wołkow, nadesłał odpowiedź odmowną. Obecnie, w myśl ostatniego rozporządzenia,

wszystkie banki nietylko zawieszają czynności wykupywania weksli o godz. 3 po poł., lecz obowiązane są niewykupione weksle odsyłać same do rejentów. Dotychczas praktykował się zwyczaj, że kancelarye rejentów wysyłały umyślnych po weksle.

(a) O czystość lodu. Wczoraj dr. Skalski, jako przedstawiciel łódzkiego oddziału Towarz. higienicznego udawał się do policmajstra m. Łodzi z prośbą o zaprowadzenie ściślejszego dozoru nad czystością lodu, dostarczanego z okolicznych sadzawek i jezior do Łodzi. Częstość bowiem lód, przywieziony do cukierni, zakładów restauracyjnych i t. p., bywa tak zanieczyszczony, iż staje się niezdadnym do użytku. P. policmajster przyrzekł zająć się tą sprawą.

(a) Z fabryk. Administracja fabryki braci M. i D. Pikielnych (Cegielniana 104) zawiadomiła robotników, że z dniem 25 b. m. praca trwać będzie 4 dni w tygodniu.

(h) Ze stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan. W piątek 24 b. m. o godzinie 8 wieczorem na posiedzeniu sekcji nauczania elementarnego p. M. Stefanowska poruszy ciekawy temat o stosunku dziecka do przyrody, oraz zapozna członków stowarzyszenia z najnowszymi metodami wykładu nauk przyrodniczych w szkołach elementarnych.

(x) Z kursów technicznych. Komunikują nam, że w bieżącym roku szkolnym frekwencja słuchaczy na kursach technicznych p. Kujawskiego wzmogła się znacznie. Dyrekcja kursów tworzy nową grupę przedsiębiorstwa zgrzebnego (wełna odpadkowa), chcąc dać możność gruntowniejszego wyspecjalizowania się słuchaczom. Wykłady w tym dziale zostaną powierzone p. Feliksowi Przedpełskiemu, znanemu prelegentowi w zakresie techniki i przemysłu. Wobec ulepszeń, jakie dyrekcja kursów ciągle wprowadza, należy sądzić, że kursy techniczne staną się z czasem poważną szkołą zawodową.

(x) Z kursów handlowych. Półroczny kurs buchalterji na kursach handlowych Stanisława Lipińskiego ukończyli następujący słuchacze: Helena Frydmanówna (z odznaczeniem), Bronisława Frydmanówna, Irena Tananiewiczówna, Jan Reinitz, Władysław Krawczyk, Stanisław Łęcki, Medard Pawłowski, Ignacy Nykel (z odznaczeniem), Marya Szwarcwaser, Edmund Klose, Paweł Schindler, Otto Zerbel, Robert Wohlfart, Wilhelm Löhken (z odznaczeniem), Wiktor Hellwig i Leon Swiderski.

(x) Szkoła muzyczna przy Tow. muz. imienia Szopena komunikuje nam, że klasa dykcji i deklamacji oraz sztuki dramatycznej otwiera się pod kierunkiem słynnego artysty dramatycznego, pedagoga i dyrektora teatru polskiego p. A. Bednarczyka.

Dla rozpoczęcia studyów niezbędny jest odpowiedni komplet uczniów i uczennic, zatem reflektanci zechcą pośpieszyć się z zapisami.

Szkoła muzyczna rozpoczęła również przyjmować zapisy do klasy organów i muzyki kościelnej, którą prowadzić będzie laureat konserwatorium warszawskiego, prof. K. Fotygo, zaś teorię stylów kościelnych wykładać będzie prof. Henryk Makowski z Warszawy.

Dyrektor szkoły przypomina, że w czwartek o godz. 7 wlec. odbędzie się egzamin wstępny z fortepianu i śpiewu solowego, a w piątek o tejże godzinie ze skrzypiec i wszelkich innych instrumentów muzycznych, poczem rozpoczną się już lekcje w całej pełni.

Kancelarya szkoły (Piotrkowska 108) otwarta jest codziennie od 7—9 wieczorem.

(x) Hojny dar. Towarzystwo „Domu zdrowia” uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc bratnia” w Zakopanem otrzymało w dniu 15/1 wspaniały dar od Henryka i Matyldy Grohmannów, którzy celem uczczenia pamięci zmarłego w Zakopanem Teodora Trenklera ofiarowali 25,000 koron na stypendya dla najuboższej młodzieży obu płci, wyznania chrześcijańskiego, pragnącej leczyć się na płuca w „Domu zdrowia” „Pomocy bratniej”. Stypendya powstałe z odsetków od tej sumy, będą przyznawane kandydatom przez naczelnego lekarza oraz Zarząd „Domu zdrowia” „Pomocy bratniej”.

Nie pierwszy to już raz spotykamy nazwiska p.p. Grohmannów na polu filantropijnej i obywatelskiej działalności w Zakopanem. Każda pożyteczna społeczna i kulturalna praca znajduje

oddźwięk w Ich sercach i umysłach.

Oby ten piękny przykład zrozumienia ciężkiej niedoli rwącej się do życia, a pozbawionej możliwości ratowania się od gruźlicy młodzieży, znalazł naśladowców. Oby „Dom zdrowia” uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc bratnia” w Zakopanem, cieszący się tak zasłużonym uznaniem polskiego społeczeństwa, znalazł jaknajwięcej tak szlachetnych i hojnych opiekunów.

(a) Odczyty. Władze administracyjne zawiadomiły organizatorów projektowanych odczytów pp. Jana Lorentowicza p. t. „O Zeromskim” i dr. Maliniaka „O istocie prawa”, że obecnie zakaz wygłoszenia tych odczytów został cofnięty.

(a) Ze Stow. subjektów handlowych. Odbędzie się onegdaj zebranie członków sekcji ubezpieczeniowej, w lokalu przy ulicy Długiej № 45. Uchwalono wydać rodzinie zmarłego członka Gilberfarba 1,000 rb. W tym celu każdy z członków obowiązany wpłacić po 4 rb.

Przyjęto wniosek p. Rosenthala, ażeby członkowie sekcji zaasekurowali się w rządowym ubezpieczeniu.

(x) Zebranie czoładzi krawieckiej. Zebrane roczne czoładników krawieckich odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m., o godz. 2 po południu, w lokalu cechowym krawców, przy ul. Juliusza pod nr. 22. Ze względu na ważność spraw bieżących zarząd zgromadzenia prosi członków o liczne zebranie się.

(x) Z towarzystwa pracowników aptek. Dnia 29 stycznia (środa) odbędzie się organizacyjne zebranie świeżo zalegalizowanego towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników aptek m. Łodzi.

Adres zakomunikujemy później.

(x) Ze zgromadzenia majstrów stolarskich. Dnia 28 stycznia r. b. o godzinie 2 po południu w sali przy ulicy Mikołajewskiej nr. 40 odbędzie się roczne zebranie majstrów stolarskich.

(x) Sparaliżowana. Ofiarności publicznej gorąco polecamy Franciszkę Skoczylas, szwaczkę, która obecnie sparaliżowana nie może pracować i nie posiada żadnych środków do życia. Mieszka ona przy ulicy Franciszkańskiej № 4 m. 33; potrzebuje śpiesznej pomocy.

(x) Maskarada. W nadchodzącą sobotę dn. 25 b. m. w sali koncertowej Vogla, przy ulicy Dzielnej № 18, polskie Towarzystwo teatralne urządza wielką maskaradę urozmaiconą różnemi atrakcjami i niespodziankami.

Początek o godz. 11-ej wieczorem. Bilety sprzedaje cukiernia W. Gostomskiego (dawniej A. Roszkowskiego).

(x) Reduta aktorska. Komitet reduty aktorskiej, która odbędzie się w ostatni poniedziałek karnawału dnia 3 lutego r. b., dokłada wszelkich starań, aby zabawa ta, jedyna w swoim rodzaju w Łodzi, wypadła jaknajświetniej.

Mnóstwo niespodzianek, walka kwiatowa, koło wiecznego walcza, niezwykle interesujący program kabaretu z współudziałem pierwszorzędnych sił z Warszawy — a przede wszystkim cel reduty — rekompensata za 3-miesięczny przymusowy urlop podczas letnich miesięcy, sprawią niezawodnie, że ograniczona ilość biletów w liczbie 1,200 będzie niebawem rozchwyтана.

Kasa teatru rozpoczęła od dziś sprzedaż biletów i zamówienia na loże.

(h) Przy pracy. Wczoraj po południu elektrotechnik Roman Weishard, zakładając druty przy kościele św. Anny, spadł z rusztowania i potłukł się bardzo ciężko.

(h) Na kadencję do Łodzi jechał drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na 4 dni w dniu 29 b. m. dla osądzenia szeregu spraw kryminalnych w lokalu zjazdu sędziów pokoju przy ulicy Mikołajewskiej nr. 35.

(h) O pobicie rodziców. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozważał sprawę 24-letniego Konstantego Łodywki, oskarżonego o to, że przyszedłszy do mieszkania swych rodziców przy ulicy Łagiewnickiej bił ich i zlorzeczył im.

Sąd skazał Ł. na pozbawienie praw i przywilejów i 8 miesięcy więzienia.

(h) Kronika sądowa. W lipcu żandarm na stacji Łódź-Kaliska zatrzymał 16-letniego Stanisława Stempera i 12-letniego Stanisława Pączkowskiego, którzy skradli pud węgla z wagonu.

Oskarżeni stawieni przed sędzią pokoju 7 rewiru, nie przyznali się do winy, mimo to pierwszy skazany został na 1½ miesiąca więzienia w oddziałach dla nieletnich przestępców.

(h) **Wyrok Lahmerta.** Wczoraj około godz. 6-ej wieczorem sąd okręgowy piotrkowski ogłosił wyrok, skazujący Lahmerta na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów i 4 lata rot areztanckich.

(h) **Napad na tramwaj.** Wczoraj około godziny 7-ej wieczorem, kiedy na postoju przy Helenowie stały dwa wagony tramwajów elektrycznych miejskich, do wagonów tych wpadło 4 drabów z rewolwerami i zażądali od konduktorów oddania pieniędzy, co też pod groźbą łuf rewolwerowych spełnili. Bandyci zabrali około 40 rb. i zbiegli bezkarnie.

(a) **Postrzelenie bandyty.** Wczoraj około Chojen bandyta napadł na jakiegoś przechodnia. Zauważywszy to strażnik policyjny, puścił się za bandytą w pogoń i strzelił parę razy, raniąc go w prawą nogę i szyję.

Rannego, przy którym znaleziono brauning i naboje, umieszczono w szpitalu św. Aleksandra.

(h) **Z Izby sądowej warszawskiej.** W dniu 31 b. m. przybywa na kadencję do Łodzi IV departament izby sądowej warszawskiej, dla osądzenia kilku spraw politycznych.

(a) **Upadki z rusztowania.** Onegdaj na ulicy Staro-Zarzewskiej nr. 167, spadł z rusztowania z wysokości 3-go piętra robotnik, 50-letni Roman Weichert, który uległ złamaniu ręki i rozbiciu czaszki, oraz okaleczeniu całego ciała. W stanie ciężkim odwieziono chorego do szpitala fabrycznego Schieblera.

— Robotnik mularski Adam Malecki, skutkiem zamania się deski, spadł z wysokości 2-go piętra domu przy ul. Dzielnej nr. 30 i uległ okaleczeniu całego ciała i rozbiciu głowy. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala Poznańskich.

(a) **Rakunek.** Właściciel domu przy ul. Spacerowej nr. 7, na Bałutach, Stanisław Wdowiak, zameldował policyjnie, że kilka dni temu na rogu ul. Łąglewskiej i Spacerowej napadło na niego dwóch ludzi i pod groźbą zabójstwa zrabowali mu 100 rb.

(p) **Nieszczęśliwe wypadki.** Na ul. Przędzalnianej przed domem nr. 7, Seweryna Malewska, lat 52, właścicielka pralni, potknąwszy się, złamała prawą nogę. Opatrzył ją lekarz Pogotowia, pozostawiając pod opieką domową.

— W domu przy ul. Dzielnej nr. 41 spadł ze schodów i złamał lewą nogę oraz prawą rękę 26-letni Bażył Hazasiew, szwajcar. Opatrunek nałożył mu lekarz Pogotowia.

— Pod koła wozu wpadł wczoraj u zbiegu ulic Cegielnianej i Zachodniej 54-letni handlarz uliczny L. Kone i złamał prawe przedramię. Opatrzył go lekarz Pogotowia, przewoząc następnie do domu.

(p) **Przejechanie.** Na ul. Staro-Zarzewskiej nr. 48 Karol Kuczner, woźnica, lat 45, przejechany wozem, złamał lewą nogę. Po opatrunku, nałożonym mu przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Aleksandra.

(p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem na ul. Dworskiej nr. 5, J. N., lat 21, kotlarz, wskutek zawodu miłosnego usiłował otruć się karbolem. Po udzieleniu mu odpowiedniej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Poznańskich.

(p) **Z głodu.** Wczoraj wieczorem na ul. Radwańskiej pod domem nr. 106 znaleziono Stanisława W., 25-letniego robotnika, bez zajęcia i mieszkanca, w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu. Nieszczęśliwym zao piekowała się publiczność.

(a) **Napad.** Na przechodzącego przez ul. Wilczą Moszka Cukra, zamieszkałego przy ul. Średniej 104, napadło trzech bandytów, uzbrojonych w rewolwery i zrabowali mu kilkadziesiąt rubli i zegarek.

(a) **Zabójstwo.** Wczoraj, o godz. 9 wieczorem, na ul. Głuchej 21-letni Antoni Chmielecki, 25-letni Władysław Piekarski i 22-letni Antoni Porn, wszczęli między sobą kłótnię, a następnie bójkę, podczas której Porn otrzymał tak ciężkie rany głowy, że wkrótce zmarł. Sprawców zabójstwa, Chmieleckiego i Piekarskiego aresztowano.

(h) **Kradzieże.** Herszowi Drzebatowskiemu, przy ul. Pańskiej nr. 27, skradziono różne rzeczy, wartości 168 rubli.

— Przy ul. Aleksandrowskiej nr. 4 z mieszkania Tukiera skradziono różne rzeczy i bieliznę, wartości 168 rubli.

(a) **Kradzież.** Nocy wczorajszej z mieszkania właścicielki piekarni, przy ul. Zegrzańskiej w Zgierzu, Amali Jungnik, niewykryci dotąd złodzieje skradli różną odzież, wartości około 200 rb.

(a) **Lombard na Bałutach.** Obywatele Bałut: Jan Makiewicz, Tytus Witkowski i Bolesław Pietrzak, uzyskali pozwolenie władz gubernialnych na założenie w os. Bałuty lombardu. Koncesja wydana została na lat pięć.

(a) **W sprawie „Jasełek“ w Zgierzu.** Towarzystwo opieki nad biednymi dziećmi w Zgie-

rze podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, iż z przyczyn od niego niezależnych przedstawienia „Jasełek“ odbywać się już nie będą. Pieniądze za bilety kupione zwracane są w ochronce.

(a) **Zo zgierskiego Tow. gimn. „Bieg“.** W niedzielę przysłała w lokalu własnym przy ul. Strykowskiej w Zgierzu, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków zgierskiego Towarzystwa gimnastycznego „Bieg“.

(a) **„Harmonia“ zgierska** urządza w sobotę przysłała dla swoich członków i wprowadzonych gości wieczór taneczny o obfitym i doborowym programie.

(a) **Jarmark.** Dziś w Zgierzu odbywa się jarmark na inwentarz żywy i różne towary.

Z inwentarza najwięcej dostarczone koni i trzody chlewnej.

Ruch na jarmarku bardzo ożywiony. Transakcje odbywają się bardzo liczne.

(a) **Z fabryk.** W wykończalni Józefiny baronowej Zachertowej w Zegrzankach, pod Zgierzem, zatrudniającej około 200 robotników, praca od dziś trwać będzie tylko 4 dni w tygodniu.

(a) **Zo Strykowa.** Zarząd parafii maryawickiej w Strykowie zakłada 2 klasową szkołę parafialną, na co władze oświatowe udzieliły odpowiedniego zezwolenia.

## S Z T U K A.

**Teatr polski.** z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś po cenach niższych „Klub kawalerów“.

Dzień jutrzejszy przyniesie nam najnowszą komedię Bernarda Shawa p. t. „Mezallians“. Sztuka ta, która otrzymuje nową wystawę i pierwszorzędną obsadę, doznaje za granicą zasłużonego powodzenia i p. Bednarczyk wystawia ją z całym pietyzmem.

— Najbliższą premierą będzie komedia Jowialna B. Górczyńskiego „Poeci się żenią“.

**Teatr popularny.** z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś, w środę, „Tajemnicza postać“.

Jutro, w czwartek, „Potęga ciemnoty“, sztuka w 5 aktach.

W piątek „Żołnierz królowej Madagaskaru“.

W sobotę po południu po cenach najniższych „Żołnierz królowej Madagaskaru“.

Pełne próby odbywają się z głośnej sztuki Gąsiorowskiego p. t. „Pani Walewska“, w której główną rolę Napoleona odtworzy Józef Popławski, artysta sceny krakowskiej. Utwór ten zdobył sobie na wszystkich scenach polskich duże powodzenie, dzięki swej wartości literackiej i scenicznej. Wywiera on silne wrażenie na widzach. Dyrekcja teatru nie szczędzi kosztów i pracy, aby sztuka ta znalazła godną siebie oprawę, a do podniesienia gry scenicznej zaprosiła specjalnie na rolę Napoleona wybitnego artystę krakowskiego, który odtwarza ją koncertowo.

## TELEGRAMY.

PETERSBURG, 21 stycznia. (P.) Z powodu zamieszczonej w numerze dzisiejszym „Rieczy“ notatki p. t. „Projekt amnestyi“, zawierającej ogólne zasady granic spodziewanego ułaskawienia, opracowanego rzekomo przez komitet obchodu uroczystości 300-letniego panowania Domu Romanowów i który to projekt miał otrzymać aprobatę przed wniesieniem do Rady ministrów, „Biuro informacyjne“ oświadcza, że wzmiankowana notatka nie odpowiada rzeczywistości.

Komitet obchodu uroczystości 300-lecia Domu Romanowów żadnych zasad projektu amnestyi nie opracowywał i żadnego z tego powodu wniosku Radzie ministrów nie składał.

Opracowanie sprawy ułaskawienia z okazji zbliżającego się jubileuszu zasadniczo nie wkracza w zakres zadań, jakimi obarczony komitet znajdujący się pod przewodnictwem ochmistrza Bułygin.

PETERSBURG, 21 stycznia. (P.) Wobec stale wzmagających się wypadków zabójstw i grabieży na kolejach jekaterynosławskiej i jekaterynińskiej, w celu obmyślenia sposobów walki z tym smutnym zjawiskiem, z rozporządzenia zarządzającego ministerium spraw wewnętrznych, utworzono

specjalną komisję pod przewodnictwem wiceministra Zołotarewa.

PETERSBURG, 21 stycznia. (wł.) Sensacyjne sprawiła wiadomość, iż rosyjski attache wojskowy w Czarnogórze, Potapow, wyjechał nieoczekiwanie z Cetynii, nie złożony przed odjazdem nawet obowiązkowych wizyt pożegnalnych. Nagły ten wyjazd komentowany jest szeroko w tujszych kółach politycznych.

PETERSBURG, 21 stycznia. (wł.) Kurłow, Spirydowicz, Wierigin i Kulabko zostali uwolnieni od wszelkiej odpowiedzialności.

PETERSBURG, 21 stycznia. (wł.) Prezes ministrów Kokowcow oświadczył w rozmowie z ministrem spraw wewnętrznych, Makłakowem, iż zmiany osobiste w wydziale ochrony są niepożądane.

Podobno Makłakow przyznał słuszność Kokowcowowi.

PETERSBURG, 21 stycznia. (wł.) Rada ministrów rozważyć ma w tych dniach projekt ministra handlu, opracowany wskutek nieustannych bankructw kantorów bankierskich.

Timaszew projektuje utworzenie specjalnego biura do spraw zdolności kredytowej banków.

MOSKWA, 21 stycznia. (wł.) Jeden z synów Tołstoja wyjechał do Petersburga w celu poczynienia starań w synodzie o przywrócenie pamięci Lwa Tołstoja w łonie cerkwi prawosławnej. Rodzina Tołstojów liczy, że zapośredniczy w tej mierze spokrewniony z nią minister Makłakow.

WIEDEN, 22 stycznia. (P.) W ciągu dnia nastąpiło nagle pogorszenie w zdrowiu arcyksięcia Reintera. Objawiły się symptomy paraliżu kiszki.

BUDAPESZT, 22 stycznia. (P.) Partya pracy wybrała swoim przywódcą b. prezesa ministrów Kuhen-Hederwary, na miejsce Parczela, który złożył mandat.

LONDYN, 22 stycznia. (P.) Dziś narada ambasadorów będzie omawiała kwestyę granic autonomicznej Albanii.

BERLIN, 21 stycznia. (wł.) W dyskusji nad etatem spraw zagranicznych w sejmie p. uskim krytykowali mówcy stronnictw narodowych rząd, że zbyt słaby jest w popieraniu interesów niemieckich, w przeciwieństwie do Anglii i Francji, które starają się popierać wszystkimi sposobami swój handel, a wyeliminować obcy, zwłaszcza niemiecki. Mówcy żądali energiczniejszej polityki narodowej.

BERLIN, 21 stycznia. (wł.) Półrządownie zaprzeczają doniesieniom o projekcie podwyższenia kredytu na armię, natomiast rząd domagać się będzie 20 milionów marek na utworzenie floty napowietrznej.

WIEDEN, 21 stycznia. (wł.) Popołudniowe gazety donoszą z kół dyplomatycznych, że wiadomo kiedy Turcja da odpowiedź na notę mocarstw, lecz prawdopodobnie w czwartek.

WIEDEN, 21 stycznia. (wł.) Donoszą, że sprawa rokowania bułgarsko-rumuńskiego znowu się znacznie pogorszyła.

WIEDEN, 21 stycznia. (wł.) Südslawische koresp. donosi z Konstantynopola, że partya wojenna traci na znaczeniu; wielu urzędników, którzy byli zwolennikami partyi wojennej, odstąpiło, bo są zdania, że pokój jest konieczny. Wogóle w całym Konstantynopolu panuje coraz większy prąd pokojowy.

KRAKOW, 21 stycznia. (wł.) Zmarł tutaj profesor fizyki A. Witkowski. Był on rektorem podczas znanych zajęć profesora Zimmermana.

KRAKOW, 21 stycznia. (wł.) Ks. Zuzanna Czartoryska ofiarowała muzeum narodowemu obraz Grotgera pod tytułem „Pojednanie“.

WIEDEN, 21 stycznia. (wł.) Według doniesienia „Wiener Allg. Ztg.“ we czwartek odbyć się ma rada wojenna pod przewodnictwem cesarza Franciszka Józefa i z współudziałem następcy tronu, arcyks. Franciszka Ferdynanda.

PARYŻ, 21 stycznia. (wł.) Skład nowego gabinetu jest następujący: Briand — prezydium i teka ministra spraw wewnętrznych, Bartou — sprawiedliwości, Jonnart — spraw zewnętrznych, Etienne — wojny, Baudin — marynarki, Klotz — skarbu, Steeg — oświaty, Jean Morel — kolonii, Guisthau — handlu, Jean Dupuy — robót publicznych, Ferdynand David — rolnictwa, Rene Besnard — pracy.

NOWY JORK, 21-go stycznia. (wł.) Wulkan Colima (w Meksyku opodal oceanu Spokojnego) wybuchnął. Lawa wdarła się do miast sąsiednich: Zapotilic i Ciudad.



Oba te miasta ucierpiały strasznie: mnóstwo domów zostało zniszczonych, setki ludzi i bydła zginęło skutkiem zasypania gorącym popiołem.

W Ohławie szkody olbrzymie.

Cała ludność w pobliżu wulkanu zamieszkała, ucieka w śmiertelnym popłochu.

### Z ostatniej chwili.

**Petersburg, 22 stycznia (wł.)** W dniu 6 marca, jako w rocznicę 300-lecia Domu Romanowych, będzie ogłoszona amnestya dla przestępców politycznych. Amnestya obejmuje wszystkie przestępstwa prasowe i mniejsze procesy polityczne, w większych przestępstwach politycznych będzie zastosowane częściowe zmniejszenie kary i przywrócenie niektórych praw obywatelskich. Od amnestyi wykluczeni będą wszyscy przestępcy polityczni, którzy dopuszczali się eksproprowacji lub morderstw politycznych.

Dla skazanych i wydalonych administracyjnie ukaże się specjalny akt łaski monarszej, pozwalający na powrót do kraju.

**Petersburg, 22 stycznia (wł.)** Milukow oblicza straty Bułgarów w wojnie bałkańskiej na 71 000 żołnierzy, w tem 21,000 zabitych i 50,000 rannych. Z tych ostatnich 16,000 powróciło już na plac boju.

**Nowy Jork, 22 stycznia (wł.)** O wybuchu wulkanu Pico di Colima w Meksyku donoszą, że wybuch nastąpił zupełnie niespodziewanie. Straty są olbrzymie, wynoszą bowiem około 4 milionów dolarów. Liczby ofiar w ludziach jeszcze nie ustalono, lecz nie ulega wątpliwości, że ofiar jest bardzo wiele. Wulkan leży na wysokości 4,300 metrów.

**Berlin, 22 stycznia (wł.)** „Local Anzeiger“ zamieszcza charakterystyczny artykuł, którego autor nawołuje rząd do nowych zbrojeń.

Autor wywodzi, że mniejszy o jedną trzecią część naród francuski trzyma pod bronią taką samą armię, jak wielki i liczny naród niemiecki. Autor domaga się, aby ustawodawczo określono powszechną powinność wojskową, żąda powiększenia artylerji, lotnictwa i t. d.

Artykuł kończy się słowami: „Nasza ojczyzna stała się wielką przez wojsko i tylko silne wojsko może uchronić ją od upadku”.

Fakt, że artykuł ten ukazał się w piśmie półurzędowym dowodzi, iż Niemcy stoją w przededniu olbrzymich zbrojeń lądowych.

**Budapeszt, 22 stycznia (wł.)** W Lowranie gdzie chwilowo bawi prezes ministrów węgierskich, Lucacs, doszło do burzliwych manifestacji ulicznych.

Kiedy Lucacs odbywał spacer do przystani, tłum robotników obrzucił go gradem kamieni, tak, że minister musiał schronić się do pobliskiej willi. Nadbiegłe wojsko rozpedziło bagnietami tłum robotników, przyczem poraniono bagnietami 12 robotników.

**Konstantynopol, 22 stycznia (wł.)** Koła dobrane poinformowane twierdzą, że pokój jest zapewniony. Rada ministrów postanowiła zgodzić się na żądania mocarstw zawarte w nocie.

Ostateczna decyzja zapadnie jutro.

**Konstantynopol, 22 stycznia (wł.)** W sferach rządowych obiega wiadomość, że rząd turecki postanowił zawrzeć pokój i dać zadośćuczynienie żądaniom mocarstw.

**Paryż, 22 stycznia (wł.)** Dziś rano nadeszła tu wiadomość z Konstantynopola, że turecka rada ministrów zebrała się nocy wczorajszej (z wtorku na środę) na posiedzenie, które trwało bardzo długo w późną noc. Na posiedzeniu tem wysłano telegram do rządu angielskiego, w którym rada ministrów oświadcza, że gotowa jest zgodzić się na odstąpienie Bułgarii Adrianopola, pod warunkiem, że uzyska od mocarstw większą pożyczkę.

**Wiedeń, 22 stycznia (wł.)** Wiedeńskie sfery miarodajne są zdania, że odpowiedź Turcy uczyni zadość żądaniom mocarstw. Adrianopol musi być zaprowiantowany najpóźniej do dnia 5 lub 6 lutego.

**Londyn, 22 stycznia (wł.)** Dzień 31 stycznia uważają tu za termin, w którym musi nastąpić porozumienie pomiędzy Turcją i państwami bałkańskimi. Dnia 27 stycznia zbierze się w Londynie konferencya przedstawicieli państw bałkańskich, która uchwali, że państwa bałkańskie najpóźniej do d. 31 stycznia czekają na ostateczną odpowiedź Turcy, która musi oświadczyć, czy pragnie pokoju, czy też wojny.

Danew oświadcza, że delegaci państw bałkańskich postawią Turcy niebawem nowe ultimatum.

**Białogród, 22 stycznia (wł.)** Serbski następca tronu, ks. Jerzy, znajduje się w stanie rekonwalescencji i udaje się na czas dłuższy do Nicei.

**Rzym, 22 stycznia (wł.)** Wezuwiusz, który był spokojny od r. 1906, na nowo zaczyna działać. Na wnętrzu wulkanu słychać ustawicznie grzmoty i wydobywa się zeń popiół w dość znacznej ilości.

**Białogród, 22 stycznia (wł.)** Poseł serbski w Wiedniu Jovanowicz powrócił do Białogrodu, aby zdać sprawozdanie z narad odbytych z austriackim ministrem spraw zagranicznych Berchtoldem. Sfery urzędowe serbskie zadowolone są ze sprawozdania Jovanowicza i wyrażają nadzieję, że jeszcze się uda nawiązać dobre stosunki z Austrią.

**Wiedeń, 22 stycznia (wł.)** Stosunki polsko-ruskie są spokojne. Ostatnie słowo jeszcze nie padło i sądzą tu, że rokowania uda się jeszcze nawiązać.

**Kraków, 22 stycznia (wł.)** Strajk robotników gazowni trwa w dalszym ciągu. Miasto pogrążone jest w ciemnościach. Tylko niektóre dzielnice mają słabe oświetlenie.

**Paryż, 22 stycznia (wł.)** Znosi się tu na strajk robotników gazowni. Wczoraj odbyli oni posiedzenie, na którym sformułowano nowe żądania co do podniesienia płacy. Spełnienie tych życzeń kosztowałoby zarząd miejski o 2 i pół mil. frank. więcej rocznie. Zarząd miasta wzdraga się oczywiście, a robotnicy grożą strajkiem.

**Paryż, 22 stycznia (wł.)** Nowy gabinet przedstawi się izbie deputowanych jutro. Briand złoży oświadczenie, że w polityce zagranicznej będzie się trzymał kierunku pokojowego, a w polityce wewnętrznej będzie dążył do przeprowadzenia reformy wyborczej.

**Paryż, 22 stycznia (wł.)** Prasa dzisiejsza wita z wielkim uprzedzeniem gabinet Brianda i stwierdza, że nie posiada on ani jednego wybitnego, znanego polityka. Najważniejszą tekę ministerium spraw zagranicznych powierzono Jonnertowi, który dotychczas nigdy w tej roli nie występował i wogóle jest homo novus w polityce zagranicznej.

**Genewa, 22 stycznia (wł.)** Journal de Genève donosi, że pomiędzy państwami trójporozumienia istnieje pewna niezgoda, w sprawie wysp morza Egejskiego. Anglia nie chce dopuścić, aby na morzu tym usadowiło się jakieś nowe państwo i nie chce się zgodzić na odstąpienie wysp Grecji, czego pragnie Rosya i Francya.

**Konstantynopol, 22 stycznia (wł.)** Ambasador rosyjski w Konstantynopolu, bar. Giers energicznie nakłaniał Portę do ustępstwa. Inni ambasadorowie również nakłaniali Turcyę do ustępstw. Wynikiem tej akcji było, że zebrała się rada ministrów i uchwaliła odstąpienie Bułgarii Adrianopola pod pewnymi warunkami.

Rada obradowała dalej nad expose Kiamila paszy na dzisiejszem posiedzeniu rady narodowej. Odpowiedź na notę mocarstw nastąpi w czwartek i będzie miała charakter pokojowy, bo zgromadzenie narodowe wypowie się także prawdopodobnie za pokojem.

**Konstantynopol, 22 stycznia (wł.)** Zgromadzenie narodowe zbierze się w południe. Posiedzenia odbywać się będą w pałacu wielkiego wezyra na wielkiej sali przyjęć ambasadorów. Przewodniczyć będzie Kiamil pasza; ministrowie wojny, spraw zagranicznych i skarbu udzielać będą wyjaśnień co do sytuacji obecnej. Posiedzeń odbędzie się 2 lub 3. Zaproszeń wysłano 100. Zaproszeni są byli ministrowie, prezesi senatu, członkowie komendy generalnej armii tureckiej, książęta krwi i dygnitarze duchowni mahometańscy. Duchownych obrządku wschodniego nie zaproszono wcale. Na zaproszeniach, rozesłanych do uczestników zgromadzenia, znajduje się dopisek, że ma się ono naradzać z uwagi na poważne położenie Ojczyzny.

**Konstantynopol, 22 stycznia (wł.)** Rząd turecki postanowił zaciągnąć pożyczkę wewnętrzną w wysokości 28 milionów franków.

**Nowy Jork, 22 stycznia (wł.)** Wykryto tu sprytne przemykanie dyamentów z Europy do Ameryki. Na pokładzie jednego z okrętów, fdcących z Hamburga do Nowego Jorku została uszkodzona przesyłka pocztowa, w której znajdowała się fotografia w ramce. Ramka została również uszkodzona i okazało się, iż jest ona wydrążona i zawiera dyamenty wartości 5 tysięcy dolarów. Handlarza, do którego zaadresowana była przesyłka, aresztowano, przyczem znaleziono u niego przemyczonych dyamentów za 15 tysięcy dolarów.

**Londyn, 22 stycznia (wł.)** Konferencya ambasadorów zajmie się na dzisiejszem posiedzeniu po raz pierwszy kwestyą granic albańskich.

**Białogród, 22 stycznia (wł.)** Droga na Saloniki przybył tu transport armat dla Serbii z Francji. Składa się on z 10-ciu baterji haubicowych i 12-tu baterji połowych. Oprócz tego znajduje się transport naboi w stosunku 1,000 na każdą armatę.

### Odpowiedź Turcyi.

Rząd turecki w odpowiedzi na notę mocarstw miał podobno oświadczyć ambasadorom, że ulegając życzeniom mocarstw, aby przytem złożyć dowód usposobienia pokojowego, proponuje jako ostatnie ustępstwo, by Adrianopol pozostał odgrodzony wspólną własnością bułgarsko-turecką i był administrowany przez urzędników obu państw.

Państwa bałkańskie występują jako grupa zbiorowa w rokowaniach o pokój i domagają się odstąpienia Adrianopola dla koalicji. Ze Adrianopol przypadnie Bułgarii z podziału zdobyczy, to jest tylko domniemanie, oparte na położeniu geograficznem. W razie mieszanej administracji miasta, mogłaby być mowa zatem o administracji przez wszystkie państwa bałkańskie.

Bułgarya, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie zechce o tem słyszeć, jakkolwiek może to dogadzać innym państwom bałkańskim. Propozycya Turcyi zmierza widocznie do wyodrębnienia Bułgarii, do poróżnienia jej z sojusznikami i do wprawienia w kłopot mocarstw. Wytwarza on sytuację jeszcze mniejjszą, niż dotychczas.

### Z prasy rosyjskiej.

Przejęcie rozporządzeń. Pisma petersburskie donoszą, że austriacy przeprowadzili z terytorium austriackiego przewodnik izolowany do stupa telegraficznego w pobliżu Drużkopola, przy pomocy którego przejęli tajne wojskowe rozporządzenia, dawane telegraficznie wzdłuż granicy z Radziwiłłowa.

Dnia 21 o godzinie 10<sup>1/2</sup> w. b. m. po długich i ciężkich cierpieniach powiększyła grono aniolków s. † p.

## Blandynka Głowacka

przeżywszy półtora roku. Wyprowadzenie drogi szczyt nastąpi dnia 25 t. j. we czwartek o godz. 2-iej po poł. z domu przy ulicy Przejazd № 51 na Stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół pozostał w ciężkim żalu

254

RODZICE.

## August Witkowski.

Telegramy dzisiejsze przyniosły nam smutną wieść o nagłym zgonie znakomitego uczonego polskiego, Augusta Witkowskiego.

Witkowski cieszył się sympatya i powagą wśród młodzieży, a uznaniem w kolegium profesorskim.

Urodzony w r. 1854 w Brodach, kształcił się Witkowski w politechnice we Lwowie, następnie studiował fizykę na uniwersytetach; krakowskim, berlińskim i glasgowskim.

W r. 1881 został docentem w politechnice lwowskiej i w szkole rolniczej w Dublinach, w trzy lata później profesorem politechniki we Lwowie, w r. 1888 profesorem fizyki w uniwersytecie Jagiellońskim, w którym miał tego roku obchodzić dwudziestopięcioletnie działalności profesorskiej.

Witkowski ogłosił znaczną liczbę rozpraw z różnych dziedzin fizyki, głównie w „Pamiętnikach krakowskiej Akademii nauk”.

Od szeregu lat ostatnich zmarły uczone poświęcił się głównie badaniom zjawisk, zachodzących w niskich temperaturach.

W Warszawie z prac Witkowskiego wydane zostały: „Wiadomości początkowe z geografii fizycznej i meteorologii”, „O temperaturze i termometrach”.

W roku 1912 ukazał się w Warszawie ostatni, III tom jego dzieła „Zasady Fizyki”, zawierający podstawy nauki o elektryczności i magnetyzmie.

O tej książce dr. W. Werner mówi: „Wydawana przez lat 20 (pierwsze wydanie tomu I-go w roku 1892), zawiera owoc nietylko gruntownych studiów oraz olbrzymiej pracy, ale i wielkiego doświadczenia pedagogicznego; niepospolity talent, widoczny już w I-ym tomie, dojrzewał w ciągu tego dwudziestolecia. Wyczerpanie pierwszych tomów dowodzi poczytności książki”, za którą „naależy mu się cześć i wdzięczność głęboka”.

Przed laty wyszła też rozprawa Witkowskiego o muzyce ze stanowiska fizyki, która mocno zainteresowała niewielką u nas liczbę świątliwych i myślących muzyków. Między innymi wskazał tam autor nowe układy gam, oprócz istniejących dotychczas, a to zdolne byłoby otworzyć nowe horyzonty dla kompozytorów.

Takim wrażeniem dzielił się z piszącym te słowa s. p. Erazm Nowakowski, profesor konserwatorium muzycznego w Warszawie

Niestety, uleciał mi z pamięci tytuł owej rozprawy.

## Z KROLESTWA.

**Spalenie organów.** Wczoraj nad ranem w składzie instrumentów Tomasza Porosa w Częstochowie spłonęła szopa, w której znajdowały się 32 organy dla klasztoru jasnogórskiego, wykonane były przez firmę Riegera w Karwinie na Śląsku.

Podjeżdżają podpalenie.

**Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“** posiada na składzie wydawnictwa oo. Jezuitów z Krakowa **APOSTOLSTWA I MODLITWY** w wielkim wyborze i po nader przystępnych cenach. **Łódź, ul. św. Andrzeja № 3.** 193

**Teatr Polski** W piątek, dnia 24-go stycznia r. b. po cenach popularnych  
**Klub kawalerów**  
komedia w 3 akt. Bałuckiego  
Cegielniana 63.

W obydwóch przedstawieniach wystąpi gościnnie p-ni Stefania Gromnicka. Bilety wezsolnej nabycie można codziennie w cukierni p. Komora ul. Dzielna № 12 od godziny 10-iej rano do 1-iej po południu i od 4-iej do 8-iej wiecz. zaś w dniu przedstawienia od godz. 6-ej w kasie teatru. 292

## Na gwiazdkę dla biednych.

### Ofiary pieniężne

Rb. 100 p. J. John; Rb. 50 p. E. v. Herbst; po 25: p. K. Bennich p. Allart, Rousseau & C-je; po rb. 15: p. Nestler i Ferrenbach, Br. Lange, Zarząd fabryki towarów jedwabnych; rb. 20: Br. Ramisch; po rb. 10: J. Peiters, p. Adamek, p. Thomas, p. E. Eisert; rb. 15: p. A. Lissner; rb. 6: p. O. Krinte; po rb. 5: pp. O. Toepfer A. Zeh, T. Steigert, A. Reul, H. Stephanus, Br. Mader po rb. 3: pp. J. Grzegorzewski, Grünlich, M. Fischer, P. Meisner, P. Maronier, J. Beck, J. Nitsche, A. Fischer, Saske, M. Ende, A. Fugemann, B. Fischer, C. Szaniawski; po rb. 2: pp. Krauze, E. Majer, A. Schwartz, K. Pfeifer, P. Kautzke, E. Seidel, R. Ditych, Engler; po rb. 1 kop. 50: J. Wichan, J. Lesch, J. Brajer; po 1 r. i. Pusch, E. Klinger, K. Matwiejew, P. Kubiczek, A. Bestek, P. Hille, M. Hage, O. Beck, Drozdowski, S. Nau, Kransche, F. Pfeifer, A. Tietz, Fr. Libisch, R. Lewandowski, A. Schumpich, A. Elsner, Förder, R. Bergman, J. Patner, T. Nipe, A. Pezoldt, Salm, E. Lipska, L. Roesner, F. Stachlewska, Lubicz, A. Nebelska, St. Majewski, Frett, R. Steinecker, Kulawińska, A. Jungnickel, W. Wolstein, Wolanek, Schönfelder.

### Ofiary w towarach lub prowiantach

Pp. J. Heinzel, L. Grohmann, J. Kindermann, G. Wiercicki, Fr. Kindermann, P. Dessurmont, W. Stolaroff, K. Hoffrichter, Gampe et Albrecht, Fr. Ramisch, A. Daube, F. Eisenbraun, K. Kröning, A. Kuk, W. Lärkens, J. Lissner, J. Richter, K. Steinert, F. Schweikert, Winkler, Görtner et Borman, K. Szefer, R. Lissner, R. Nicht, Fr. Hiller, Br. Häffer, Kreibich, Schumpich et Richter, A. Zachert, R. Frenkler, A. Hillmann, E. Meissner, M. Müller, J. Spodenkiewicz, N. Richter, A. Thommee, Schneider, A. Franz, F. Michel, F. Paul, A. Zak, A. Trautwein, W. Koczyński, A. Nati, W. Górski, B. Tec, K. Wolff, P. Ulrich, M. Steinicker, J. Iwankiewicz, A. Eger, A. Pfeifer, Weleman, za co Sz. ofiarodawcom w imieniu obdarzonych serdeczne składam „Bóg zapłać”.

Ks. kanonik Szmidel.

## Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Mebli Stylowych

# Z. Szczerbiński i S-ka

Oddział Łódzki: Nowo-Spacerowa № 27 (dom Schwsikerta),

STAŁA WYSTAWA MEBLI od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 3329

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**AIAIAIAIA!** Szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej, dyplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Odnazona medalem złotym wydaje patenty i dyplomy z prawami. Nauka gruntowna i prędką. Nauka mierzenia, modelowania i prasowania. Cały kurs kroju wieczorny tylko 10 rubli, zapis uczenia codziennie. Sprzedaj form papierowych. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krójania pasowania i szycia, Piotrkowska 115. 563-1

**AIA!** Nowootworzony magazyn mebli nowych i używanych. Władysław Romiszowski, Łódź, Piotrkowska № 117, I piętro. Jedyne źródło najkorzystniejszego nabycia mebli nowych i używanych. Kupuje, zamieniam. Ceny niskie lecz stałe. 94-10-8

**A!** Meble salonowe, ze stołowego, sypialnego oraz szafy do ubrania, łóżka, materace, lustra, biurko, garderoba z lustrem, lampy, obrazy, otomane, słupy, etażerki, ekrany, zegar, wyjeżdżając sprzedam za bezcen, Pańska 54 m. 1. 565-4-1

**AIA!** Potrzebna uczciwa służąca do służby, Przejazd 48 m. 12. Zgłaszać się od 12 do 2 i od 7 do 9 wieczorem. 203-2-1

**A!** Meble z powodu nagłego wyjazdu muszą być dziś sprzedane salonowe, stołowe i sypialne oraz szafy do ubrania lampy, obrazy, lustra, biurko, ekran, Nowo-Cegielniana 6-7, front. 564-4-1

**B** Pezdzienny stróż potrzebny, Orla № 15. 538-5-1

**B** były rządca rolny z długoletnią praktyką, lat 36, poszukuje posady gospodarza w fabryce lub też miejsce ekspedytora w takowej. Dobre referencye na życzenie przedstawie. Oferty w Rozwoju „L. L. T.” 491-2-1

**C**hcę nabyć mleczarnię. Oferty proszę składać w administracji Rozwoju pod „A. W. Mleczarnia” 545-2-1

**D**o sprzedania sklep spożywczy z powodu zmiany interesu w dobrym punkcie. Cena przystępna. Wiadomość: Zgierz, ul. Golebia dom Sztapkowej. 555-1

**D**uży wybór dla kupujących: restauracje, sklepy, piwiarnie, sprzedającym okazała przedkier transakcyi, Zawadzka 10, Niemierski. 11338-12-1

**F**ilia rzeźnicza do sprzedania ulica Andrzeja 34. 476-4-4

**G**ramofon salonowy 50 utworów sprzedam, 20 rubli, Wólczajska 97-30. 125-10-6

**G**ospodyni-kucharka, potrzebna do bufetu na stacyi Łódź-fabryczna. Świadectwa wymagane. 566-2s-1

**K**oronki ręczne do bielizny kościelnej sprzedaję, Widzewska 109-4. 361-4s-2

**L**okal dla restauracyi do wynajęcia zaraz lub od kwietnia, Przejazd 78 róg Tramwajowej. 556-2-2

**M**eble do sprzedania, sypialnia dębowa, kredensa stylowe, oraz używane meble, łóżka toalety stoliki, stolarnia, Zachodnia 51. 567-10\*-1

**P**otrzebny chłopiec do praktyki do fryzjera, Przejazd 78. 571-1

**P**otrzebny lokaj z doglądaniem wierzchowca, Andrzeja 7 m. 14. 560-1

**P**rzybłąkał się pies biały, zółte łaty, uszy zółte. Odebrać można, Złota 25. 524-3-2

**P**okój umeblowany, frontowy o 2-ach oknach dla przywoitej osoby, Nawrot 32 m. 8. 497-5\*-2

**P**otrzebny czeladnik stolarski Nawrot 24 m. 2. 541

**P**otrzebna panienska umiejaca po niemiecku do obslugi gosci, kawiarnia, Spacerowa 57. 592-5-2

**P**otrzebny uczeń do handlu win Staro-Zarzewska 65, T. Henselmann. 512-3-2

**P**oszukuje panienek lub mężczyzn na mieszkanie, Andrzeja 53 m. 30. 569-3-1

**P**otrzebny chłopiec podręczny, może dokończyć praktykę stolarsko-modelową, ul. Słowiańska № 8, I piętro. 563-1

**P**rosby, sprawy karne, apelacje, P kasacye, kontrakty, paszporty zagraniczne, Dawid Makow, Widzewska 36. 559-1

**P**otrzebny starszy człowiek skromnych wymagań posiadający znajomości: buchalteryi, korespondencyi. Praca biurowa i na mieście. Pensya z prowizya. Oferty sub. Elektryczność w administracyi Rozwoju. 558-cs-1

**P**otrzebny uczeń starszej klasy szkoły handlowej, do przygotowania chłopca do I klasy za obiad. Wiadomość: Benedykta 1, mleczarnia. 553-1

**P**otrzebny subiekt i cajtownik, Przedzalniana 84. 544-2-1

**P**rzyjmę inteligentną paniękę na praktykę w szkole frebrowskiej. Po ukończeniu kursu świadectwo przewidziane przez władze. Spacerowa 17. J. Zawadzka. 502-2-2

**P**otrzebne są uczenice do pracowni sukien damskich „Zofii” Karola № 8-10. 549-2-1

**P**otrzebni zaraz zupełnie zdolni chłopcy i dziewczyny do roboty pończosnicznych na ręcznych okrągłych maszynach. Zarobek do 9 rubli tygodniowo. Zgłaszać się ulica Luzy № 47 m. 61. 546-1

**P**otrzebny chłopiec na posyłki, Zawadzka 10, zakład introligatorski. 540-1

**S**klep kolonialny do sprzedania zaraz Zagajnikowa 5. 561-3-1

**S**przedam sklep kolonialno-spożywczy zaraz Główna № 56. 542-2-1

**S**tolarz rysownik może zastąpić majstra, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” pod „stolarz”. 548-3cs-1

**S**klep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjno - rzeźniczy, z maglem. Bicie trzody na miejscu. Pabianice ul. Letnia 27. 550-2-1



**S**przedam sklep dobry, rzeźniczo-wędliniarski, z całym urządzeniem, warsztat koń, sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Łowicz, ul. Zduńska, dom Ciota, Jan Dmochowski 556-3-1

**S**tudniarski polier który w ka-mieniu umie bić, potrzebny zaraz u R. Hoffmanna, Ogrodowa № 58. 520-2-2

**S**klep spożywczy do sprzedania z powodu choroby ul. Krucza 4. 519-3-2

**S**klep rzeźniczy tania do sprzedania z powodu śmierci ul. Średnia № 175, dom Wegnera. 514-2-2

**S**redni furgon piekarski do sprzedania, Poprzeczna nr. 9 (Dąbrówka) 505-3-2

**S**klep do sprzedania z powodu choroby żony, ul. Krótka-Franciszkańska № 9, Bałuty. 492-5-2

**Z** powodu wyjazdu sprzedam sklep kolonialny dobrze prosperujący, ul. Włodzimierska № 8 (Koziny). 505-5-2

**Z**araz potrzebne zdojne bluzczarki staniczarki podręczne Piotrkowska 37. Szymanko. 539-5-1

**2** magle do sprzedania zaraz, Ogrodowa № 50. 530-3-2

**2** Magle do sprzedania z powodu słabości, ul. Wschodnia № 70. 525-2-2

**Zagubione dokumenty.**

**B**ronisława Niekurzak zagubiła paszport, wydany z gminy Opatów, gub. radomskiej. 521-5-2

**E**milia Thum zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki K. Bennicha. 552-1

**J**an Tomczyk zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Maistra Piotrkowska 258. 545-5-1

**J**ózef Majek zagubił paszport, wydany z gminy Czarnocin, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 498-3-3

**K**azimierz Pabiszewski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Johna. 484-5-3

**K**arolina Lux zagubiła paszport, wydany z gm. Badoń, pow. opoczyńskiego, gub. radomskiej. 494-3-3

**L**eon Krata zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Winera. 515-3-2

**M**ichał Rzepecki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Margulesa Tochtermana. 560-1

**O**wczarek Michał zagubił paszport, wydany z gm. Brujec pow. łódzkiego. 496-3-2

**S**tanisław Kulisiewicz zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 417-3-3

**W**awrzyniec Gawron zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Karola Schmellera. 493-3-3

**W**awrzyniec Głajda zagubił paszport, wydany z gm. Piaszkowice, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 504-3-2

**S**kradziono paszport, Wacława Mikołajczykowi wydany z gm. Ceków gub. Kaliskiej. 547-3-1

**Z**aginal paszport wydany z gm. Tulowce, powiatu sochaczewskiego, na imię Teofila Basak. 499-3-3

**Z**aginal kwit od paszportu, z fabryki Karola Szajblera. Andrzeja Janickiego. 554-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Wilhelma Szajkerta na imię Bronisława Szczepaniaka. 551-1

**Z**aginal paszport, na imię Józefa Szewczyk wydany z gm. Zadzim pow. sieradzkiego gub. Kaliskiej. 537-3-1

**Z**gubiono kartę od paszportu, wydaną z fabryki O. Starke na imię Stanisława Jankowskiego 562-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Karola Szajblera. 557-1

# Ostrzeżenie!

Zamiast buljonu Maggi'ego w kostkach, powszechnie znanego za najlepszy, gdziekolwiek znajduje się w sprzedaży wyrób z podobną nazwą.

Wobec tego podajemy do ogólnej wiadomości, że kostki buljonowe Maggi'ego zaopatrzone są w nazwę **MAGGI** i markę ochronną „krzyż gwiazda”. Wszystkie inne kostki, o choćby podobnej nazwy, nie pochodzą z naszych fabryk.

Warszawski Oddział Towarzystwa Maggi!  
Al. Jerozolimka 61. Tel. 92-34

## Sprawozdanie z Kiermaszu, odbytego w dniu 1 grudnia na dochód III-ej Ochrony.

Ogólny dochód rb. 2,419 k. 10  
Wydatki „ 899 „ 75  
Czysty zysk rb. 1,519 k. 37

Komitet Ochrony III, niniejszem składa podziękowanie osobom i firmom, które ofiarowały gotówką lub towarami na Kiermasz: Gotówka: Firmy Albert rb. 15, Bidler rb. 6, Bennich rb. 10, Birnbaum i Hirsberg rb. 5, Danielecki rb. 1, E. Eisert rb. 10, Helena Geyerowa rb. 50, Gustaw Geyer rb. 25, Robert Geyer rb. 25, Lewin Geyer rb. 15, Edw. Herbst rb. 100, Leon Herbst rb. 10, K. Hoffrichter rb. 10, Teodor Karsz rb. 25, Krotoszyński rb. 3, Landau i Weile rb. 6, Pogonowski rb. 1, Rapaport rb. 1, Sammet rb. 1, Anna Szajbler rb. 100, Somya rb. 5, Suliger rb. 10, Witke rb. 3, J. Wojdysławski rb. 2. Firmy: Salwa, Serejski i Birnstein, Grohman, Czamański, L. Kajzerbrecht, Faust, Frenkel, F. Ramisz, Heinkel i Kanitzer, J. Kinderman, Wulfson, S. Barciński, Szwelkert, J. Heizel, Hirsberg i Wilczyński, Silberstein, Krusche i Ender, Papernó, Goldman B., Grosman, Ranke, Klinge i Szulc, Wiszniak, Anstadt, Kopczyńska, F-ma Meyer, Petrykowski, Rzeźnia miejska, Szaniawski, Tschopke, Weyrach, Ignacy Hordliczka, Fraget, Ignatowicz, Erdmann, Besser i S-ka, Józef Abramowicz, Windmann, Gebethner i Wolf, Ritter, Warszawskie Laboratorium Chemiczne, Józef Schier, Jezierski Rzewuska, Weikert, Samé, Steigert, Zawiercie, D. Prussek, H. Fuchs, Jakób Wojdysławski, J. Richter, E. Eissert, Herszlik, Stilbach, Serejski, Sołowiejczyk, Wydzga, Weyer i S-ka, Gordon, Schejbler, Poznański, A. Prussak, Firster, Kinderman z Andrzeja, Wolski, Schultz, Gostomski, Fruziński, Wytynec, Baumgarten, Jelin, Magazyn Jarosławski, Müller, Kosmos Ferster, Winter, Spiess, Böme, Bienakowski, Schinfinkel, Zyradów, Styczyński, Brüner, Czkwanow, Petersilge, Eberhardt, Jarościńska, Cakumaki, Szefer, Abramowicz, Bienkowski, Pluton, Minczewski B-cia Borstein, Schmechel i Rosner, Storch, Icksohn, Rosenthal Koberne, Władystaw Nitton, Warszawska fabryka dywanów, Maison Margot, Horn, Berthold, Gostyński, Majewski, Littner, Futerman, Madame Morawska, B-cia Altmann, Dobrzyński, Lissner, Szönwitz, Franz Hiller, Mittler, Hotel Victorya.

Wszystkim paniom i panom, którzy uczestniczyli przy sprzedaży, oraz tym którzy w czemkolwiek przyczynili się do powodzenia kiermaszu, a tem samem zasilili skarbnicę ubogiej dziatwy, zwłaszcza zaś p. Salwie za gustowne ubranie kiosku z resztkami, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

**KOMITET.**

### Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlieh Hata 608” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w., niedziele i święta od 9-3 pp. 858r

### Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopło. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

### Dr. med. J. Szwarcwasser Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka kieszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne. Wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 5-7, po południu. 169

## Marker

potrzebny do bilardów w cukierni **Przejazd № 2.** 254

## Koń

wałach - kasztan, do jednokonki i pod wierzch, doskonale chodzi, **jest do sprzedania. Targowa № 20** Kapelusznia. 240

## Dom nowy

fundamenty murowane, jest do sprzedania za 8 tysięcy 500 rb. w Rudzie Pabianickiej zaraz. Wiadomość: ul. Cegielniana 111, u rządcy. 236

Potrzebna

## dziewczyna

lub kobieta do służby. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 173

## Za wynagrodzeniem

proszę odprowadzić, na ul. Miłsza 56 do Domańskiego zaginionego folksteryera (cały biały, dwie czarne łaki na łbie, wabi się: „Flirt”). 226

Dr. Gustawa. 2796

## Zand-Tenenbaumowa Piotrkowska 145, tel. 24-16

Przyjmuje z chorobami kobiecemi, moczopłciowemi i skórnemi (kobiety i dzieci) od 11 r. do 1 p.p. i od 6 i pół do 8 w

## Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9 1/2 do 11-ej i od 5-8. W niedzielę i święta od 9 1/2 do 12-ej. Telef. 26-26. 507-r

## Lekarz-Dentysta St. Dąbrowski

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy. Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-98 268 (róg Rozwadowskiej № 1).

## Dr. Eugenia KERER GERSZUNI choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 3-6 po poł, W niedzielę od 9-12-ej. 2721

## D-rka. Majzel-Kontorowicz

Choroby kobiece i wewnętrzne. Wschodnia № 39. Tel. 4-29 510. przyjmuje do 10 rano od 3-7 w.

### DO WYNAJĘCIA

4 duże pokoje z wszelkimi wygodami, z dużą kuchnią, odpowiadającą najwyższemu wymaganiom, z 2-ma pokojami dla służby i spiżarnią, z elektrycznym oświetleniem, z centralnym ogrzewaniem i specjalnymi piecami, w wytwornym i wzorowo zbudowanym domu w cichym wyjątkowo położeniu, w bliskości Dworca Kolei Łódzkiej, Nowego Rynku, Magistratu, Hypoteki, Tow. Kredytowego itp. przy ulicy KAMIENNEJ 11. Blizsze szczegóły także u gospodarza. 186

## Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. Tel. 20-10. Choroby wewnętrzne, **AKUSZERVA.** Do 9 1/2 rano i 5-7 po poł. 2700



## KASZEL

NAJUPORCZYWSZY USUWAJĄ PASTYLKI od KASZLU:

- 1) Miętowo-Anyżowe (przy gęstej flegmie)
- 2) Miętowo-Eukaliptowe (przy obfitej flegmie)
- 3) Miętowo-Tymiankowe (przy suchym kaszlu)

**K. ERMANS i S-ka**

DO NABYCIA WSZĘDZIE

3895

## Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7 1/2

# CASINO

Od dziś do piątku 24-go stycznia włącznie.  
Między innymi:

## Studentka Hania

Dramat w 2-ach aktach podług Turgeniewa w wykonaniu pierwszorzędnych artystów Cesarskich Teatrów w Moskwie

NEUDANE KONKURY — wyborna komedia francuska. 181

Od godziny pół do 9-ej wieczór zamiast dramatu STUDENTKA HANIA

## „WYKOLEJENIE”

Dramat współczesny w 4-ach aktach z życia warszawskiego w wykonaniu artystów warszawskich pp.: DULEMBIANKI, GRABOWSKIEGO, KAMINSKIEGO i innych.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

### List pewnej paryżanki.

Panna Morand już od dwóch lat cierpiąca na dolegliwości żołądka i kiszki. Od czterech miesięcy jednakże stan jej tak się pogorszył, że nie miała odwagi używać pokarmów solidniejszych. „Po każdym posiłku — pisze ona — uczułam bardzo gwałtowne bóle w żołądku. Pożywienie mi ciężko, miewam nieprzyjemne uderzenia krwi do głowy, częste ataki nerwowe i żyję tylko mlekiem i mało pożywnymi potrawami”.



Panna MORAND

Pewnego razu przyjaciółka skłoniła ją do zażycia jednej Pastylki Węgłowej Belloca. „Wielkie było moje zdziwienie — pisze ona — gdy się przekonałam, że posiłki te, których dawniej brać nie mogłam bez narażenia się na silne bóle, obecnie strawiłam doskonale. Proces trawienia trwał chwil kilka i jakby pod wpływem zaczarowania. Pewien przeciąg czasu jeszcze nie przestawałam zażywać tego cudownego środka i jadłam zawsze z doskonałym apetytem, trawiąc doskonale. Bóle żołądka ostatecznie zniknęły, gdyż oto już 5 lat, jak jestem wyleczoną, a nigdy więcej nie dały mi się one odczuć”.

Podpisano: LUISE MORAND, rue du Gaz, Paris.

Zażywanie Pastylek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawnione i odporne na wszelkie lekarstwa.

Pastylki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw ociężałości po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólom żołądka i kiszki.

Pastylki Belloca mogą tylko pomóc, a nigdy zaszkodzić. Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastylki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć pomylki, prosimy uważać, czy na etykiecie na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob Paris.

P. S. Na żądanie Pastylki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewne.

Pastylki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiel Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarcza rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwiartce szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik Spiess i Syn”, ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal skład apt., ul. Mikołajewska № 18; A. Lipiński skład apt., ul. Nowomiejska 1.

Cena pudełka Pastylek Belloca 1 rb. 2901

## Hurtowy Skład

nafty, śledzi i towarów kolonialnych.

**M. KURNATOWSKI**

Wólczańska 149.—Telef. 22-07.

## Do W. PP. Obywateli.

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić wszystkich pań w właścicieli nieruchomości w m. Łodzi, że z mocy wyroku sądowego, biuro stróży nocnych i posłańców zostało mi przez komisarza sądowego oddane w wyłączny zarząd i wszelkie należności uiszczane komu innemu, nie będą przezemnie akceptowane.

Inkasenci moi zaopatrzeni są w kwitariusze i upoważnienia z moim podpisem.

Z poważaniem

L. Goleniewski.

ZAKŁAD FIEBLOWSKI

**JORDAN-KRAKOWSKIEJ**

SKWEROWA 16.

Przyjmuje dzieci od lat 4-eh do kompletu rannego i południowego. Zapisy od 10 rano do 6 po południu.

Potrzebna inteligentna praktykantka. Po ukończeniu kursu świadectwo poświadczające przez władze. 176

### PRZECIW RZEZĄCZCE

Najnowszy środek

## „Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uważany za środek racjonalny.

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najuporczywsze wydzieliny.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1.— i rb. 1 kop. 80.

DO NABYCIA: W APTECE Maciejowskiego i Teplitzkiego w Warszawie, Leszczyńska 13. tel. 30-85.

Wysył. za zaliczen. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

1587

KRAWIEC MĘSKI

## M. TRUSZ

przeprowadził się na ul. Sieradzka № 1 pierwsze piętro obok Górnego Rynku, przyjmuje obstalunki męskie po znizowanej cenie. 232

Zaraz lub od 1 kwietnia 246

## tanio do wynajęcia

różne mieszkania z wszelkimi wygodami i światłem elektr. oraz pojedyncze umeblowane pokoje Łódź, ul. St. Zarzewska 165. 248

## SALA

30-ci na 7 i pół łokcia

na stolarnie, ślusarnie lub inne cele oraz różne lokale, wozownie i stajnie zaraz lub od 1 kwietnia tanio do wynajęcia. Łódź, ul. St. Zarzewska 165. 248

## Pośrednictwo

200

wynagrodzę za wyrobienie stałej roboty przewozowej na kilka par koni. Dyskrecja zapewniona. Hotel „Savoy” № 615 od 5 do 7 w.

## D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie

ul. Piotrkowska 107. 2993

## Kostiumy

4946

maskaradowe do wynajęcia. A. SZNAJDER Rozwadowska № 6 dawniej (Andrzeja) № 1.

## Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórno, włosów, (kosmetyka), wenerycznych lub dróg moczowych. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „808-914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 9-1 r. i od 4-8 w. panie od 6-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2423

## Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon № 19-41. Leczenie Syphilisu „Ehrlich-Hata 808”. Przyjmuje od 8-9 i od 5-6 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 425

Zatwierdzone przez Ministerium Handlu i Przemysłu Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych

## I. Mantinbanda w Łodzi

Cegielniana № 47, tel. № 24-28.

Przyjmuje się zapisy na następne półrocze.

Wykłady rozpoczną się w **środę 22 stycznia 1913 roku o godz. 8 wieczór.**

Na życzenie Ogółu w nowym półroczu wprowadzona zostaje oprócz języka niemieckiego nauka języków: rosyjskiego, polskiego, francuskiego i angielskiego.

Kancelarya otwarta codziennie tylko od 7—9 wieczór. 25

Zarządzający kursami **I. Mantinband.**

Wyższa szkoła kroju i szycia

## „Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobnym kierunkiem właścicielki. 5456

Na miejscu duży wybór manekinów.

Syndyk tymczasowy masy upadłości łódzkiej firmy

## I. Perlberg i S-ka.

Adwokat przysięgły Władysław Piaszczyński podaje do ogólnej wiadomości, że jest do sprzedania z wolnej ręki 75 sztuk półwielnianego towaru łokciowego, zawierającego 2997 arszynów i 3 bele bawełnianych odpadków, wagi ogólnej 24 pudy. Nabywcy zechcą składać oferty pocztą do syndyka z podaniem sumy przewyższającej sumę, która wynosi podług opisu 154 rb. i 11 kop. (adres Piotrków, ul. Kaliska № 20) do dnia 1 lutego n. s. 1913 r. Towar można oglądać u Józefa Lwowa w Łodzi, Długa 81 i w Rosyjskim T-wie Transportowym w Łodzi, Mikołajewska № 24, codziennie. Sprzedaż nastąpi tylko za gotówkę.

Syndyk tymczasowy.

**Władysław Piaszczyński**  
w Piotrkowie.

187

## Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Karolew w dniu 14/27 stycznia 1913 r. o godzinie 2 po południu na zasadzie artykułu 84 ogólnej ustawy ros. dróg żel. będzie sprzedany z głośnej licytacji wagon krokwi sosnowych, przybyły przy liście przewozowym Klesowo Pol.-Z. 11154, wysyłający M. Rapoport, za liczenie 225 rubli.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Karolew w dniu 15/28 stycznia 1913 r. o godz. 2-iej po południu. 205